

Imelda Chłodna

Początki formowania się amerykańskiego szkolnictwa wyższego

Człowiek w Kulturze 17, 213-220

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Imelda Chłodna

Początki formowania się amerykańskiego szkolnictwa wyższego

W okresie kolonialnym, przed formalnym powstaniem niepodległych Stanów, amerykańskie szkolnictwo znajdowało się pod wpływem protestanckiej reformacji. Zaznaczała ona swój zdecydowany wpływ aż do czasów powstania niepodległych Stanów. Znaczenie szkoły mocno podkreślała pierwsza imigracja z czasów kolonialnych, istotą bowiem religii protestanckiej jest czytanie i rozumienie Pisma Św., a zatem obowiązkiem niemal religijnym było uczenie czytania, natomiast wynikiem potrzeb społecznych uczenie pisania i liczenia.

Pierwsze szkoły były kierowane przez duchownych. Pomimo, iż z czasem nastąpił rozdział pomiędzy szkołą a instytucjami religijnymi, to jednak ich wpływ na wybór nauczyciela, na program nauki, na ideał wychowawczy był niekwestionowalny. W początkach formowania się społeczeństwa amerykańskiego owym ideałem był człowiek racjonalny i przedsiębiorczy, uczciwy, przestrzegający prawa i oddany rodzinie. Jednostka taka miała przede wszystkim znać doktrynę praw człowieka, konstytucję, w której zostały one zapisane oraz historię swego kraju. Celem demokratycznej edukacji było wpojenie uczniom, że powinni przestrzegać prawa zawarte w Deklaracji Niepodległości. Kultura, państwowość, system polityczny Stanów Zjednoczonych, wraz ze strukturami społecznymi, oparły się u swego zarania na zasadach wolności, tolerancji i równości, inspirowanych przez oświeceniowych myślicieli. Idee oświeceniowe przyniosły ze sobą prawa człowieka, świadomość ludzkiej godności, wolność myśli i działania oraz owoce w postaci dobrobytu, bezpieczeństwa i wszechstronnego rozwoju. Szczególnie miejsce w kulturze pełniła edukacja. Wiara w nią została dodatkowo wzmocniona po Rewolucji Amerykańskiej (1775-1783), kiedy to edukację uznano za podstawowy czynnik ugruntowujący świadomość przynależności obywateli do nowo stworzonej republiki.

Podobnie szkoły wyższe powstawały w Stanach Zjednoczonych przeważnie jako instytucje o charakterze religijnym, mające służyć potrzebom danego wyznania. Swoje własne kolegia posiadali purytanie, anglikanie, kongregacjoniści, prezbiterianie, baptyści. Ich podstawową funkcją było wychowanie wykształconych duchownych danego wyznania, a głównym celem — edukacja liberalna (w sensie *artes liberales*) — obejmująca kształcenie dżentelmenów i edukację „całego człowieka”. Owa idea humanizmu i indywidualnego rozwoju akcentowana była w programach nauczania, w których podkreślano, że wykształcony człowiek jest wręcz zobowiązany do samodzielnego kontynuowania edukacji, w celu osiągnięcia maksymalnego poziomu swego rozwoju.

Odpowiednio do owego charakteru uniwersytety w początkach swej działalności były małe, miały obok głównego nauczyciela i prezydenta, dwóch lub trzech innych wykładowców, ponieważ ich zakres nauczania był bardzo skromny. Z biegiem czasu ścisły związek z instytucjami religijnymi rozluźnił się i stawał się coraz bardziej formalny. Główny powód ich powstania — służyć potrzebom wyznania i społeczeństwa — pozostał tylko w organizacji władz uniwersytetu, w gronie *trustees*, czyli wydziału zarządzającego, złożonego z reprezentantów danego wyznania.

Szkolnictwo wyższe zapoczątkowane zostało w brytyjskich koloniach dokładnie w 1636 r., kiedy to Sąd Generalny w Massachusetts (General Court of Massachusetts Bay Colony) zatwierdził powstanie pierwszej instytucji wyższego nauczania (*college*), zaznaczając, że ma ona zostać zachowana dla potomności. Następnie, w 1637 r. zdecydowano, że instytucja ta wybudowana zostanie w okolicach Bostonu, wzdłuż rzeki Charles. W 1639 r. nadano jej nazwę Harvard College ku pamięci młodego duchownego — Johna Harvard'a, który umierając rok wcześniej zostawił szkole dar w postaci książek i niewielkiej sumy pieniędzy.

Minęło ponad 50 lat, zanim w Williamsburgu (stan Wirginia) utworzona została następna szkoła wyższa — William and Mary College (na cześć brytyjskich monarchów), która będąc w opozycji do purytańskiego Harvardu, stała się ostoją episkopalistów (1693). Obowiązywał w niej spe-

cyjny wymóg, aby młodzież przygotowywana była do rozpowszechniania Ewangelii chrześcijańskiej wśród Indian.

W 1701 r. w Killingworth (stan Connecticut) założono Kolegium Yale, jako Collegiate School. W 1716 r. przeniesiono je do New Haven, gdzie dwa lata później nadano mu nazwę Yale College, na cześć jego angielskiego ofiarodawcy — Elihu Yale. Celem, który deklarowała owa instytucja była pomoc młodzieży w przystosowaniu się do życia społecznego, zarówno w Kościele, jak i w państwie.

Rozrost życia ekonomicznego i społecznego w ciągu XIX w. wpłynął na wzrost znaczenia wyższych studiów i wytworzył potrzebę badań naukowych. Do roku 1770 w koloniach powstało dziesięć szkół wyższych i liczba ta stale wzrastała, zarówno przed, jak i po rewolucji (1775—1783); w roku 1900 było ich 664.

University of Pennsylvania, który w 1740 r. powstał jako Charytatywna Szkoła w Filadelfii, w 1751 r. został przekształcony w akademię, a cztery lata później zyskał statut *college* i akademii. Jego pierwszym prezydentem był Benjamin Franklin. W 1779 r. ciało ustawodawcze Pennsylvanii zmieniło jego nazwę na Uniwersytet Stanu Pennsylvania (skrótową w 1791 r. na University of Pennsylvania), co sprawiło, że instytucja ta stała się pierwszym oficjalnym uniwersytetem w Stanach Zjednoczonych.

Princeton powstał jako College of New Jersey w 1746 r. Początkowo otworzony został w Elizabeth, kilka miesięcy później przeniesiony do Newark, a w 1756 r. do Princeton. Nazwa Princeton nie była oficjalnie stosowana do 1896 r. Washington i Lee — kolejna szkoła wyższa stanu Wirginia — rozpoczęła swą działalność w 1749 r. jako Augusta Academy. W latach 1776-1798 znana była pod nazwą Liberty Hall Academy, a następnie przyjęła nazwę Washington Academy po tym, gdy George Washington złożył jej dar w postaci 50 tysięcy dolarów. Nazwa Lee została dodana w 1871 r., po śmierci Roberta E. Lee, będącego prezydentem owej instytucji w latach 1865-1870.

Pozostalymi szkołami wyższymi, ze wspomnianych dziesięciu, były: King's College — obecnie Columbia University (Nowy York) założony dzięki fundacji króla Jerzego II, w 1754 r., Brown University (od fundatora Nicholasa Browna) - kolegium powstałe w kolonii Rhode Island

w 1764 r., w którym dominowały wpływy baptystów, Rutgers — założone jako Queen's College w 1766 r. oraz Dartmouth (1769 r.).

Jeśli chodzi o edukację w obrębie poszczególnych kolonii, najsilniejszym wyznacznikiem jej celów i treści była religia, szczególnie purytanizm wyznawany w Nowej Anglii. W dużej części pod wpływem uniwersytetów Oxford i Cambridge, wczesna działalność części kolonistów odsłoniła ich chęć do stworzenia systemu szkolnictwa wyższego, który byłby niezależny od Starego Świata i przyczyniłby się duchowo i materialnie do rozwoju kolonii. Poziom nauczania tamtejszych *colleges* nie był wyższy, niż współczesnych szkół średnich. Ogólny wydźwięk nauczanych idei był konserwatywny. Przejście od religijnych, klasycznych i europejskich trendów w stronę potrzeb społecznych, politycznych i ekonomicznych nowo powstającego państwa był najbardziej widoczny w pierwszej fazie działalności University of Pennsylvania, czego przykładem jest założenie przezeń w 1765 r. pierwszej szkoły medycznej.

Początkodawcami i organizatorami ośrodków narodowej kultury Stanów Zjednoczonych pod koniec XVIII wieku byli tzw. dżentelmeni. Będąc obywatelami niezależnymi materialnie, pielęgnującymi instytucję własności prywatnej jako podstawę ustroju społecznego, zabezpieczającego osobistą wolność i godność człowieka, tworzyli własne środowisko towarzyskie. Oddawali się amatorskim zamięlowaniom intelektualnym. W ich kręgu rozwijało się życie intelektualne amerykańskich kolonii.

Również w koloniach środkowych: Północnej i Południowej Karolinie oraz Georgii szkoły zakładane były przez gminy poszczególnych wyznań i fundacje filantropijne, istniały też szkoły prywatne dla ludzi bardziej zamożnych. Na Południu prywatni nauczyciele zatrudnieni byli w dworach plantatorów, oświatą ubogich zaś zajmowały się samorządy lub obowiązek ten spoczywał na pracodawcach zatrudniających dzieci. Na obszarach pogranicza oświata była czymś przypadkowym, uczyli misjonarze lub rodzice, jeśli sami nie byli analfabetami. Pomimo tych różnic, ogólny poziom oświaty elementarnej był znacznie wyższy, a procent analfabetów znacznie niższy aniżeli w Anglii lub w innych krajach europejskich. Stanowiło to dobry fundament demokratyzacji kultury, która szybko się rozwijała; był to też czynnik o dużym znaczeniu dla integracji społecznej i politycznej kolonii europejskich. W latach 60-tych i 70-tych XVIII w.

szybko dojrzał proces formowania się społeczeństwa kolonii brytyjskich w Ameryce Północnej w jedną wspólnotę o silnych cechach odrębności narodowej.

Po niezwykle ważnym wydarzeniu, jakim było ogłoszenie w 1776 roku Deklaracji Niepodległości, napisanej przez Thomasa Jeffersona, kiedy to kształtowały się zręby nowego państwa amerykańskiego, miało ono za sobą nie tylko intelektualne tradycje Europy, lecz także przeszło sto lat rozwoju kolonii i ich rządzeń kulturalnych. Lokalny amerykański patriotyzm i ambicje amerykańskie kształtowały się bowiem już przez szereg pokoleń wcześniej, kiedy Ameryka była jeszcze kolonią brytyjską. Okres przed oderwaniem się od Anglii pierwszych trzynasto stanów, okres kolonialny, był ważnym etapem wstępnym, który zadecydował o przyszłej ideologii i charakterze „narodu” amerykańskiego. Student College of William and Mary w Wirginii, na uroczystości w 1669 r., wygłaszający okolicznościowe przemówienie, snuł następującą wizję przyszłości: „Widzę już tę epokę szczęśliwą, kiedy prześcigniemy wszystkich: Azjatów w cywilizacji, Żydów w religii, Greków w filozofii, Egipcjan w geometrii, Fenicjan w arytmetyce, Chaldecyzyków w astrologii. O szczęśliwa Wirginio!”².

Wśród 55 członków zgromadzenia, które uchwaliło konstytucję USA, 29 miało wykształcenie uniwersyteckie. Z pierwszych prezydentów — Thomas Jefferson i James Monroe — byli wychowankami William and Mary College, John Adams i jego syn John Quincy Adams — wychowankami Harvard College, a James Madison — wychowankiem Princeton College.

W Bostonie w 1780 r. powstała Akademia Sztuk i Nauk, skupiająca elitę intelektualną Ameryki. Powstawały nowe uniwersytety, zakładane częściowo przez władze stanowe, lecz ich poziom i wymogi były przeciętnie dość niskie. Rozwijało się również szkolnictwo elementarne, w którym zaczęto stosować system monitoralny (uczenie dzieci młodszych przez starsze). Rosła liczba i zasięg szkół średnich. W 1821 r. powstała w Troy, w stanie New York, pierwsza szkoła średnia dla dziewcząt.

8 października 1817 r., prezydent Stanów Zjednoczonych James Monroe, w towarzystwie dwóch poprzednich prezydentów — Jamesa Ma-

² S. Diamond, *From Organisation to Society. Virginia and the Seventeenth Century*, „American Journal of Sociology”, marzec 1958, s. 458.

disona oraz Thomasa Jeffersona, położył kamień węgielny pod pierwszy budynek University of Virginia. Jego założycielem był Jefferson, utrzymujący kontakty z Tadeuszem Kościuszką, którego nazywał „polskim patriotą”. W jednym ze swych listów Jefferson donosił Kościuszkę o tym, w jaki sposób sam czuwa nad wychowaniem młodzieży, aby służyło ono „głównym celom wszelkiej nauki: wolności i szczęściu człowieka”¹.

Na czoło intelektualnego życia Ameryki wysuwała się Nowa Anglia (obejmowała następujące stany: Massachusetts, Connecticut, Rhode Island, New Hampshire, Vermont i Maine). W Bostonie i Cambridge rozwijała się historia, literatura piękna, filozofia i oratorstwo. Tutaj rodziła się amerykańska historiografia, kształtowała i organizowała się pamięć rodzącego się narodu amerykańskiego.

Najwybitniejsi organizatorzy szkolnictwa w stanach zachodnich pochodzili z Nowej Anglii i tam się kształcili: Calvin Stowe, Samuel Lewis, Samuel Galloway. To dominowanie elementu nowoangielskiego nad szkolnictwem amerykańskim trwało co najmniej przez cały wiek XIX.

Mimo wielu osiągnięć, Ameryka pod względem swej techniki, cywilizacji i kultury była wciąż dłużnikiem Europy, a jej tradycja była w istocie częścią długiej tradycji historycznej Starego Łądu. Amerykanie obficie czerpali ze skarbów jego kultury, nie rozstawali się z angielską Biblią, rozczytywali się w dziełach Szekspira, w powieściach Defoe'a czy Smoletta. W ich uczelniach studiowano prawo angielskie w ujęciu wielkich autorytetów: Coke'a, Blackstone'a. Studiowano wielkich filozofów, takich jak Hobbes, Locke, Hume. Szczególnie rozpowszechnione i przyjęte były poglądy Locke'a, dotyczące problemów społecznych, politycznych i religijnych.

Związki demokratycznej filozofii rodzącego się narodu amerykańskiego z epoką Oświecenia w Europie dobrze reprezentują Thomas Jefferson i Benjamin Franklin. Jefferson, wyznawca filozofii Locke'a, przeschepił na grunt amerykański doktrynę prawa natury, idee racjonalizmu, indywidualizmu i deizmu. Franklin, reprezentując tę samą orientację, przesunął akcent z teorii na praktykę życia, z filozofii na zdrowy rozsądek, ze spekulacji moralnych na doskonalenie życia poprzez wynalazki i naukę.

¹ D. Malone, *Jefferson goes to school in Williamsburg*, „The Virginia Quarterly Review”, jesień 1957, s. 481-496.

Benjamin Franklin był znakomitą postacią w historii nauki amerykańskiej. Był on organizatorem pierwszego towarzystwa naukowego „Yunto” w Ameryce, które przekształciło się następnie w Amerykańskie Towarzystwo Filozoficzne.

Amerykańskie formy życia, utrwalone tam już swobody, cechy ustroju społecznego i politycznego Stanów przyciągały coraz mocniej uwagę szerokiej mas w krajach europejskich. Rósł coraz bardziej mit Ameryki dającej zwykłym ludziom chleb, swobody i perspektywy godziwego życia. Przekonania i opinie dotyczące Ameryki stawały się istotnym czynnikiem życia społecznego w Europie.

Przez osiem lat (1796—1804) przebywał w Ameryce wybitny Polak Julian Ursyn Niemcewicz, który z owego pobytu pozostawił pamiętniki⁴. Polacy siłą rzeczy lgnęli do kraju, który w ówczesnym układzie sił, mimo oddalenia od Europy, stanowił oparcie dla sprawy wolności i niepodległości Polski.

Początkowy okres powstawania programów nauczania w Stanach Zjednoczonych — do końca pierwszej połowy XIX w. - tkwił jeszcze w pojęciach tradycji europejskiej⁵. Do tego czasu celem całego nauczania było przekazywanie wiadomości o krajach i kulturze europejskiej, zarówno starożytnej, jak i nowszej. Do programu i zakresu nauki należała znajomość któregoś języka Europy (przeważnie języka niemieckiego) oraz nieco znajomości literatury i sztuki europejskiej. Sytuacja ta stopniowo zaczęła się zmieniać po wojnie domowej (1861—1865). Kształtował się wówczas nowy układ stosunków ekonomiczno-społecznych, charakteryzujący się hegemonią rozwoju przemysłowego. Wchodził zatem w życie nowy układ wartości kultury, którego cechą było dominowanie wartości ekonomicznych nad wszystkimi innymi. Cały okres po wojnie secesyjnej zaczęto nazywać „WIEKIEM POZŁACANYM” (*Gilded Age*). Wielkiemu postępowi, dokonującemu się w sferze kultury materialnej, nie towarzyszył jednak

⁴ Jego członkiem w 1798 r. wybrany został Julian Ursyn Niemcewicz.

⁵ Zob. J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki 1804-1807. Dziennik drugiej podróży do Ameryki*, Lwów 1873; *Pamiętniki czasów moich*, Warszawa 1957; *Podróże po Ameryce 1797-1807*, Wrocław 1959; *A visit to Harvard College: 1798. From the diary of Julian Ursyn Niemcewicz*, Brunswick 1961.

⁶ Zob. M. Ziemiński, *Nauczanie i wychowanie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Lwów 1934, s. 16n.

odpowiedni proces tworzenia nowych wartości w sferze ducha, co znalazło swój wydzźwięk również na polu edukacji.

The outset of the American high education

Authoress of the article presents an earliest stage of originating high schools during the beginning formation of a new state — the United States of America. Those schools were mainly institutions of a religious character, and in a given religion service. Their basic function was a training of the well-educated clergy, whereas their main aim was an education of the classical style that contained a training of the gentlemen, and an education of "the whole man". In the article alongside a considerable influence of the Protestantism there are stressed such important (for the American high education) events and facts as: the Declaration of Independence (1776), European Enlightenment accompanied by the thought of Hobbes, Locke and Hume, as well as economic and social development as contained the United States of XIXth century.